

**Sygnatura akt VI Ka 575/18**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **17 lipca 2018** r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach, Wydział VI Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Piotr Mika

Protokolant Anna Badura

przy udziale Janusza Banacha Prokuratora Prokuratury Rejonowej G. w G.

po rozpoznaniu w dniu 17 lipca 2018 r.

sprawy:

1. **J. P.** ur. (...) w E.

córki W. i D.

oskarżonej z art. 193 § 1 kk, art. 157 § 2 kk, art. 158 § 1 kk i art. 157 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk

2. **Z. K.** ur. (...) w P.

syna B. i Z.

oskarżonego z art. 193 § 1 kk, art. 158 § 1 kk i art. 157 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonych

od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach

z dnia 21 lutego 2018 r. sygnatura akt IX K 255/14

na mocy art. 437 kpk, art. 438 kpk oraz art. 630 kpk i art. 624 § 1 kpk

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

- uniewinnia oskarżoną J. P. od zarzucanego jej przestępstwa z art. 157 § 2 kk oraz przestępstwa z art. 158 § 1 kk i art. 157 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk i w tym zakresie wydatkami postępowania obciąża Skarb Państwa,

- uniewinnia oskarżonego Z. K. od popełnienia zarzucanego mu czynu z art. 158 § 1 kk i art. 157 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk i w tym zakresie wydatkami postępowania obciąża Skarb Państwa,

- na mocy art. 66 § 1 kk w zw. z art. 67 § 1 kk warunkowo umarza postępowanie karne wobec oskarżonych J. P. i Z. K. o zarzucany im czyn z art. 193 § 1 kk na okres 1 (jednego) roku próby,

- na mocy art. 67 § 3 kk w zw. z art. 39 pkt 7 kk orzeka od oskarżonych świadczenie pieniężne w wysokości po 200 (dwieście) złotych na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej;

2. w pozostałej części utrzymuje zaskarżony wyrok w mocy;

3. zasadza od obojga oskarżonych kwoty po 840 (osiemset czterdzieści) złotych na rzecz oskarżycielki posiłkowej M. K. oraz na rzecz oskarżyciela posiłkowego F. K. (1) tytułem zwrotów wydatków na ustanowienie pełnomocnika w postępowaniu odwoławczym;

4. zwalnia oskarżonych od poniesienia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, wydatkami obciążając Skarb Państwa.

**Sygn. akt VI Ka 575/18**

## UZASADNIENIE

J. P. została oskarżona o to, że:

I. w dniu 30 kwietnia 2013 r. w T., woj. (...), wspólnie i w porozumieniu z D. P. i Z. K. wdarła się do domu M. i F. K. (1) mieszczącego się przy ul. (...), którego następnie nie opuściła pomimo żądania wystosowanego przez mieszkańców, czym działali na szkodę F. i M. K.,

to jest o popełnienie czynu z art. 193 § 1 k.k.

II. w dniu 30 kwietnia 2013 r. w T., woj. (...), poprzez zadanie uderzenia otwartą dłonią w twarz i chwycenie za palce rąk i szarpanie M. K. spowodowała u niej obrażenia ciała i stłuczenia twarzoczaszki i palca II ręki prawej, które spowodowały naruszenie prawidłowych czynności narządu jej ciała na okres do 7 dni,

to jest o popełnienie czynu z art. 157 § 2 k.k.

III. w dniu 30 kwietnia 2013 r. w T., woj. (...), działając wspólnie i w porozumieniu z D. P. i Z. K. dokonała pobicia F. K. (1) poprzez szarpanie i zadawanie uderzenia po ciele w wyniku czego F. K. (1) doznał obrażeń ciała w postaci urazu wielomiejscowego głównie głowy, klatki piersiowej z otarciami naskórka, prawego łokcia z odłamaniami fragmentu kostnego powierzchni stawowej bliższej nasady łokciowej i stłuczenia krocza, przy czym obrażenia te naruszyły prawidłowe działanie czynności narządów ciała na okres powyżej 7 dni powodując nastąpienie skutku określonego w art. 157 § 1 k.k. ,

to jest o popełnienie czynu z art. 158 § 1 k.k. i art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

Z. K. został oskarżony o to, że:

I. w dniu 30 kwietnia 2013 r. w T., woj. (...), wspólnie i w porozumieniu z J. P. i D. P. wdarł się do domu M. i F. K. (1) mieszczącego się przy ul. (...), którego następnie nie opuścił pomimo żądania wystosowanego przez mieszkańców, czym działali na szkodę F. i M. K.,

to jest o popełnienie czynu z art. 193 § 1 k.k.

II. w dniu 30 kwietnia 2013 r w T., woj. (...), działając wspólnie i w porozumieniu z J. P. i D. P. dokonał pobicia F. K. (1) poprzez szarpanie i zadawanie uderzenia po ciele w wyniku czego F. K. (1) doznał obrażeń ciała w postaci urazu wielomiejscowego głównie głowy, klatki piersiowej z otarciami naskórka, prawego łokcia z odłamaniami fragmentu kostnego powierzchni stawowej bliższej nasady łokciowej i stłuczenia krocza, przy czym obrażenia te naruszyły prawidłowe działanie czynności narządów ciała na okres powyżej 7 dni powodując nastąpienie skutku określonego w art. 157 § 1 k.k. ,

to jest o popełnienie czynu z art. 158 § 1 k.k. i art. 157 § 1 k.k. w zw z art. 11 § 2 k.k.

Wyrokiem z dnia 21 lutego 2018 roku w sprawie o sygnaturze akt IX K 255/14 Sąd Rejonowy w Gliwicach:

1. na mocy art. 66 § 1 k.k. w zw. z art. 67 § 1 k.k. warunkowo umorzył postępowanie wobec J. P. i Z. K. na okres próby 1 roku;
2. na mocy art. 67 § 3 k.k. w zw. z art. 39 pkt 7 k.k. orzekł od oskarżonych świadczenie pieniężne w wysokości po 1000 złotych na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej;
3. na zasadzie art. 624 § 1 k.p.k. i art. 17 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych zwolnił oskarżonych od ponoszenia kosztów postępowania, którymi obciążył Skarb Państwa.

Apelację od wyroku wywiodła obrońca oskarżonych, która zaskarżając orzeczenie w całości zarzuciła:

1) na zasadzie art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k. wydanie zaskarżonego orzeczenia pomimo tego, iż zachodziła okoliczność wyłączająca postępowanie określona w art. 17 § 1 pkt 9 k.p.k. tj. brak było skargi uprawnionego oskarżyciela;

2) na zasadzie art. 438 pkt 1 k.p.k. obrazę przepisów prawa materialnego tj. art. 193 § 1 k.k. poprzez dokonanie błędnej subsumcji ustalonego stanu faktycznego pod przepis z art. 193 § 1 k.k., pomimo tego, iż czyn oskarżonych polegający na wejściu do domu pokrzywdzonych i przebywania w tym domu nie zawiera ustawowych znamion czynu zabronionego z art. 193 § 1 k.k., co winno skutkować niewinnieniem oskarżonych zgodnie z art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k.;

3) na zasadzie art. 438 pkt 2 k.p.k. obrazę przepisów postępowania, która to miała wpływ na treść wydanego przez Sąd orzeczenia, tj.:

- art. 5 § 2 k.p.k. poprzez jego niezastosowanie, i wbrew statuowanej w tym przepisie zasadzie, rozstrzygnięcie niedających się usunąć wątpliwości na niekorzyść oskarżonych;

- art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez ukształtowanie swojego przekonania odnośnie dopuszczenia się zarzucanych oskarżonym czynów na podstawie zeznań pokrzywdzonych, dokonane bez uwzględnienia zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań doświadczenia życiowego, pomimo tego, iż oskarżeni i pokrzywdzeni wcześniej znali się, nie pozostawali w otwartym konflikcie, oskarżeni bywali w domu pokrzywdzonych, a nadto w dniu zdarzenia oskarżona J. P. dysponowała orzeczeniem Sądu uprawniającym ją do odebrania małoletniej córki spod opieki jej ojca i jego rodziców – pokrzywdzonych, następnie zaś, w obliczu sporu o opiekę nad dzieckiem pokrzywdzeni opowiedzieli się po stronie swojego syna, ojca małoletniej, przy czym nie byli oni osobami uprawnionymi do decydowania o losie tego dziecka, jak i do sprzeciwiania się działaniom matki małoletniej;

- art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez ukształtowanie swojego przekonania odnośnie oceny zeznań oskarżonych, dokonane bez uwzględnienia zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań i doświadczenia życiowego, podczas gdy wbrew twierdzeniom Sądu były one logiczne, spójne, i konsekwentne.

4) na zasadzie art. 438 pkt 3 k.p.k. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na treść tego orzeczenia, a polegający na ustaleniu iż:

- oskarżeni w dniu 30 kwietnia 2013 roku wdarli się do domu pokrzywdzonych, którego następnie nie opuścili pomimo żądania mieszkańców, podczas gdy z uwagi na wcześniejsze relacje stron, brak konfliktu pomiędzy nimi oraz wielokrotne wizyty oskarżonych w tym domu związane z realizacją ich styczności z małoletnią W., brak było podstaw do ustalenia, iż działanie oskarżonych miało charakter wdarcia się do domu a następnie pozostawania w nim wbrew woli jego mieszkańców;

- oskarżona J. P. dopuściła się wobec M. K. uszkodzenia jej ciała na okres do 7 dni, podczas gdy brak jest jakichkolwiek dowodów, by obrażenia M. K. miały związek z działaniami oskarżonej;

- oskarżeni dopuścili się pobicia F. K. (2), podczas gdy z relacji samych pokrzywdzonych wynika wiele sprzeczności, które nie pozwalają w sposób niewątpliwy odtworzyć przebiegu zdarzeń, a już tym bardziej nie pozwalają na przyjęcie wersji wydarzeń jednoznacznie obciążającej oskarżonych.

W oparciu o powyższe zarzuty skarżąca wniosła o o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, względnie zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonych od zarzucanych i przypisanych im czynów.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelację uznać należało za częściowo zasadną.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że w ocenie sądu odwoławczego nie sposób zaakceptować przedstawionej w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku oceny wiarygodności zeznań pokrzywdzonych F. K. (1) i M. O., która została całkowicie zignorowana przez sąd I instancji, a którą należało uwzględnić przy ocenie wiarygodności zeznań pokrzywdzonych jest trudna do zaakceptowania dysproporcja pomiędzy opisem zdarzenia przedstawionym przez świadków w czasie składania zeznań, a informacją przekazaną na temat całego zdarzenia przybyłym na interwencję policjantom A. P. i T. G.. Zgodnie z opisem zdarzeń przedstawionym w zeznaniach pokrzywdzonych przebieg zdarzeń krytycznego dnia miał przecież charakter bardzo dramatyczny. Oskarżeni mieli wejść do domu bez pukania czy też użycia dzwonka. Oskarżona J. P. miała podejść do usypiającej dziecko M. K. i bez słowa wytłumaczenia, nie formułując w jej kierunku żadnego żądania miała uderzyć pokrzywdzoną w twarz. Z kolei przybyły do mieszkania na wołanie żony F. K. (1) bez żadnego uprzedzenia i wcześniejszej rozmowy z napastnikami miał zostać z miejsca kopnięty przez oskarżonego Z. K. w krocze, zaś później kopnięty przez niego w klatkę piersiową i atakowany przez trójkę napastników. Na temat tak dramatycznego w swym przebiegu zdarzenia policjanci usłyszeli jedynie, że pomiędzy F. K. (1) a Z. K. miało dojść do szarpaniny, podczas której obaj doznali zadrapań. Policjanci nie usłyszeli nic na temat wtargnięcia do domu pokrzywdzonych, jak też ataku oskarżonej na pokrzywdzoną bądź też kopnięć zadanych pokrzywdzonemu. W świetle zasad doświadczenia życiowego nie sposób wytłumaczyć zachowania pokrzywdzonych, którzy napadnięci we własnym domu, gdzie zastosowana wobec nich przemoc miała prowadzić do zabrania ich wnuczki, doznawszy dotkliwych obrażeń ciała, zbywają wszystko dość enigmatyczną informacją o szarpaninie oskarżonego i pokrzywdzonego. Całkowicie sprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego jest również wynikające z zeznań pokrzywdzonych zachowanie Z. K., który uczestnicząc w ataku na pokrzywdzonych sam wzywa na interwencję policję.

Wiarygodności pokrzywdzonych nie wzmacniają w dostatecznym stopniu dowody w postaci dokumentacji medycznej. W karcie informacyjnej wystawionej 30 kwietnia 2013 roku odnośnie F. K. (1) wskazano jedynie na obiektywnie stwierdzone otarcie naskórka w okolicy mostka. Nadto zdjęcie RTG wykazało obrażenia kostne łokcia. Co do pozostałych obrażeń twierdzenia wystawiającego dokument lekarza odwoływały się wyłącznie od informacji uzyskanych od samego F. K. (1) i nie były weryfikowane za pomocą obiektywnych badań. Także karta informacyjna dotycząca pokrzywdzonej M. K., choć zawiera twierdzenia o stwierdzonych u pokrzywdzonej obrażeniach w postaci stłuczenia twarzoczaszki i stłuczenia palca III ręki prawej, to również nie zawiera informacji o przeprowadzeniu badań pozwalających na obiektywne potwierdzenie tych urazów. Niezależnie od tego wskazać jednak należy, że zarówno stwierdzony obiektywnie u F. K. (1) uraz łokcia, jak też uraz palca M. K. mogły być efektem ich zachowania opisanego przez oskarżonych J. P. i Z. K.. Zgodnie z ich wyjaśnieniami oboje pokrzywdzeni mieli przecież zaatakować Z. K., gdy ten postanowił zadzwonić na policję, stąd urazy kończyn górnych pokrzywdzonych dziwić w takiej sytuacji nie mogą. Dziwi natomiast okoliczność, że swoje obrażenia F. K. (1) zgłosił na Izbie Przyjęć Szpitala w P. już w dniu 30 kwietnia 2013 roku zaś jego żona dopiero następnego dnia, choć oboje mieli doznać tych obrażeń na skutek tego samego zdarzenia, a w celu uzyskania zaopatrzenia medycznego musieli udać się do oddalonych o kilkanaście kilometrów P..

Sąd I instancji w swoich rozważaniach na temat wiarygodności dowodów dużo uwagi poświęcił sprzecznościom, które pojawiły się w wyjaśnieniach oskarżonych. Te z uwagi na dość dynamiczny przebieg zdarzenia dają się jednak wytłumaczyć. Co istotniejsze, mankamenty wyjaśnień oskarżonych nie mogą jednak stanowić asumptu do przechodzenia nad porządkiem co do okoliczności rodzących zasadnicze zastrzeżenia w odniesieniu do dowodów obciążających.

Z wyżej wskazanych względów sąd odwoławczy nie dając wiary zeznaniom pokrzywdzonych zmienił zaskarżony wyrok uniewinniając oboje oskarżonych od zarzuconych im czynów dotyczących pobicia pokrzywdzonego F. K. (1) i spowodowania obrażeń pokrzywdzonej M. K..

Wina i sprawstwo oskarżonych nie mogą budzić jednak żadnych wątpliwości w zakresie ich zachowania, które zrealizowało znamiona przestępstwa z art. 193 § 1 k.k. O ile, z uwagi na wyżej wskazane mankamenty zeznań pokrzywdzonych wątpliwości może budzić kwestia sposobu, w jaki oskarżeni dostali się do domu pokrzywdzonych, o tyle nawet w świetle złożonych przez oskarżonych wyjaśnień nie może budzić wątpliwości kwestia, że zostali oni wezwani przez pokrzywdzonego F. K. (1) do opuszczenia domu po tym, jak dowiedział się on o powodach wizyty oskarżonych. Oskarżenie do wezwania tego nie chcieli się zastosować i opuścili lokal dopiero po wypchnięciu ich z niego przez pokrzywdzonego. Bezprawności takiego zachowania oskarżonych nie znosi w żaden sposób okoliczność dysponowania przez oskarżoną J. P. wykonalnym orzeczeniem sądu, na mocy którego jej córka W. pozostająca pod faktyczną opieką ojca dziecka i jego rodziców miała przejść pod opiekę oskarżonej. Wobec braku dobrowolnego przekazania dziecka oskarżonej J. P., jak też towarzyszące jej osoby nie miały uprawnienia do odebrania dziecka przemocą. Wykonanie orzeczenia sądowego mogło nastąpić w takiej sytuacji jedynie zgodnie z przepisami kodeksu postępowania cywilnego przy udziale kuratora sądowego. Tym samym oskarżeni od momentu, w którym dowiedzieli się, że dziecko nie zostanie im dobrowolnie wydane, nie mieli podstaw, aby sprzeciwiać się woli pokrzywdzonych i w dalszym ciągu przebywać w będącym ich własnością domu. Winni byli zastosować się więc do wezwania do opuszczenia domu. Fakt, że wcześniej przebywali w nim w czasie składania wizyt, bądź też w czasie zamieszkiwana w nim przez oskarżoną opiekującą się swoją córką, nie ma żadnego wpływu na ocenę powinności oskarżonych od momentu wezwania ich przez pokrzywdzonych do opuszczenia domu. Nie sposób w tym zakresie nawet rozważać działania oskarżonych pod wpływem błędu co do bezprawności ich zachowania, gdyż błędu takiego w żadnym razie nie można uznać za usprawiedliwiony w rozumieniu art. 30 k.k., zwłaszcza w odniesieniu do oskarżonej J. P., która ukończyła studia prawnicze. Nawet bez uwzględnienia wiedzy prawniczej oskarżonej nie sposób usprawiedliwić przekonania jakiegokolwiek osoby o tym, że wykonalne orzeczenie sądowe uprawnia kogokolwiek do jego egzekucji z pominięciem właściwych organów państwa.

Mając na uwadze powyższego okoliczności i kierując się wynikającym z art. 434 § 1 k.p.k. zakazem reformationis in peius, a więc zakazem pogorszenia sytuacji oskarżonych w przypadku zaskarżenia wyroku wyłącznie na korzyść oskarżonego, sąd odwoławczy zmienił zaskarżony wyrok warunkowo umarzając postępowanie karne o zarzucony oskarżonym czyn z art. 193 § 1 k.k. na okres jednego roku próby. Dolegliwość zastosowanego środka probacyjnego obostrzono świadczeniem pieniężnym w kwocie 200 złotych, którego wysokość wyznaczona została z uwzględnieniem stopnia winy obojga oskarżonych i stopnia społecznej szkodliwości przypisanego im czynu.

Kierując się zasadami słuszności sąd odwoławczy zwolnił oskarżonych od poniesienia kosztów sądowych za postępowanie przed sądem drugiej instancji, mając na uwadze okoliczność, iż apelacja wniesiona na ich korzyść została w istotnym stopniu uwzględniona.

Zgodnie z art. 627 k.p.k. w zw. z art. 629 k.p.k. i art. 634 k.p.k. oskarżonych obciążono wydatkami oskarżycieli posiłkowych na ustanowienie pełnomocnika w postępowaniu odwoławczym. Wysokość zasądzonych od oskarżonych na rzecz oskarżycieli posiłkowych kwot ustalono zgodnie z § 11 ust. 2 pkt 4 i ust 7 oraz § 17 pkt 2 rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 r., poz. 1800 z późn. zm.)